

ANNA KOTLARSKA-MICHALSKA

SPOSOBY POJMOWANIA ISTOTY FUNKCJI RODZINY

W literaturze z zakresu socjologii rodziny pojawiają się coraz częściej opracowania teoretyczne i empiryczne, które analizują zagadnienie funkcji rodziny bez precyzyjnego określenia terminu „funkcja”. Poza kilkoma pracami o charakterze podręcznikowym, gdzie autorzy zadają sobie trud definicyjnego ustalenia czym jest funkcja, pozostałe prace — zarówno monograficzne, jak i prace w formie artykułów — nie precyzują w jakim znaczeniu i jak szeroko używany jest ten termin. Brakowi uściślenia używanego terminu towarzyszą jednak twierdzenia o malejącym znaczeniu, o zmniejszającym się zakresie czy nawet redukcji niektórych funkcji rodziny współczesnej. Taką sytuację zaobserwować można w opracowaniach poświęconych przemianom rodziny polskiej w dobie industrializacji i urbanizacji. Dodać należy, że badania nad rodziną lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych tylko fragmentarycznie interesowały się funkcjami rodziny, raczej nastawione były na śledzenie zmian w strukturze, wzorach życia rodzinnego i związkami z makro- i mikrostrukturą społeczną. Uwagi zawarte w tych opracowaniach, a dotyczące funkcji rodziny odnoszą się głównie do dwóch jej elementów — zadań i działań. Jeśli przyjąć, że funkcje sprowadzają się w istocie do zadań wykonywanych przez rodzinę, to trudno się dziwić, że przypisywano rodzinie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych malejącą rolę w wykonywaniu tych zadań, które mogły przejąć wyspecjalizowane placówki np. opiekuńcze, wychowawcze, kulturalne czy rekreacyjne.

Niezależnie od tego, jak wąsko rozumiane były funkcje rodziny w początkach badań nad rodziną polską, stwierdzić należy, że niemal zawsze była ona traktowana jako instytucja społeczna.

Z instytucjonalnym spojrzeniem na rodzinę może wiązać się traktowanie jej jako: „a) grupy powołanej do załatwiania doniosłych spraw dla całej zbiorowości, b) jako formy organizacyjnej zespołu czynności wykonywanych przez niektórych członków grupy w imieniu całości, c) zespołu urządzeń materialnych i środków działania pozwalających niektórym członkom grupy na wykonywanie publicznych funkcji mających na celu zaspokajanie potrzeb i regulowanie czynności całej grupy, d) ról spo-

łącznych niektórych członków rodziny, specjalnie doniosłych dla życia grupy"¹.

W najbardziej popularnym w socjologii rodziny ujęciu rodzina to instytucja społeczna, której zadanie polega na wypełnianiu funkcji, ważnych dla samej grupy jak i społeczeństwa.

Badanie funkcji jakie spełniają instytucje społeczne było przedmiotem rozważań funkcjonalistów. Według B. Malinowskiego badanie to polegało na wyjaśnianiu, jakim potrzebom owe instytucje odpowiadają. Inaczej traktował je T. Parsons, dla którego funkcje są koniecznymi wymogami istnienia systemu — warunkami jego równowagi². Instytucjonalne cechy rodziny dostrzega C. Kirkpatrick definiując rodzinę jako zespół osób realizujących określone zadania ważne z punktu widzenia potrzeb³.

Z uwagi na wieloznaczność terminu instytucja niektórzy socjologowie starają się sprecyzować w jakim znaczeniu należy go stosować w odniesieniu do rodziny. Według F. Adamskiego „...sens rodziny jako instytucji sprowadza się do pełnienia przez nią niezbędnych dla rozwoju społeczeństwa funkcji [...] rodzina jest o tyle instytucją, o ile realizuje podstawowe funkcje społeczne, niezbędne dla istnienia społeczeństwa” Na inne cechy instytucjonalne rodziny zwracają uwagę A. Dodziuk-Lityńska i D. Markowska, a mianowicie na cele i środki, za pomocą których rodzina je realizuje, na ramy organizacyjne i sankcje społeczne, jakimi jest obwarowana⁵.

Jeśli przyjąć, że najistotniejszym wcieleniem instytucji są funkcje, zastanowić się wypada, co oznacza termin „funkcja” w odniesieniu do rodziny. Wychodząc od poglądów twórców analizy funkcjonalnej, głównie od B. Malinowskiego, można przytoczyć definicję funkcji, która dotyczy również funkcji rodziny. Według B. Malinowskiego — „funkcja to zaspokojenie potrzeb przez działalność, w której jednoczą się ludzie i korzystają z wytworów oraz konsumują wytworzone dobra”⁶. Akcent pada tutaj na efekt końcowy działań ludzkich, jest nim zaspokojenie potrzeb ludzkich, jakie pojawiają się na określonym etapie rozwoju społeczeństwa. Podobnie na funkcję patrzy R. K. Merton, dla którego pojęcie funkcji odnosi się do obserwowalnych, obiektywnych konsekwencji, a nie do subiektywnych dyspozycji, jak: zadania, motywy i cele⁷. Podkreśla on

¹ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 203 - 204.

² T. Parsons, *Szkice z teorii socjologicznej*, Warszawa 1972, s. 288 - 537.

³ C. Kirkpatrick, *The Family as Proces and Institution*, New York 1963, s. 11.

⁴ F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, Warszawa 1982, s. 21 - 22.

⁵ A. Dodziuk-Lityńska, D. Markowska, *Współczesna rodzina w Polsce*, Warszawa 1975, s. 13.

⁶ B. Malinowski, *Szkice z teorii kultury*, Warszawa 1958, s. 31.

⁷ R. K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982, s. 96.

ważność efektów mogących być przedmiotem obserwacji i porównań. Pojęcie funkcji pojawia się wcześniej w pracach A. Radcliffe-Browna, gdzie występuje jako kategoria związana z zagadnieniami fizjologii społecznej, a definiowana jest jako ogólny zespół stosunków, w jakich pozostaje poszczególna społeczna działalność, zwyczaj czy wierzenie do całości społecznego systemu⁸. Wspomniany już R. K. Merton krytykując zamęt w nazewnictwie funkcji wykazał, że motywy występujące w zachowaniach społecznych są niezależne od ich obiektywnych konsekwencji. Wprowadził on podział na funkcje jawne i ukryte. Pierwsze z nich odnoszą się do tych obiektywnych skutków dla określonej jednostki (osoby, podgrupy, systemu), które się przyczyniają do jej adaptacji i korygowania, a które zostały w tym celu pomyślane. Funkcje ukryte odnoszą się do tego samego typu skutków, ale nie zamierzonych i nie dostrzeganych⁹.

W odniesieniu do funkcji rodziny R. K. Merton przytacza ciekawe sformułowanie zaproponowane przez W. Wallera, według którego „funkcją rodziny z punktu widzenia jednostek jest spełnienie ich marzeń, [...] funkcją rodziny i każdej innej instytucji społecznej jest jedynie to, do czego one ludziom służą, [...] funkcje rodzą się z interakcji konkretnych jednostek ludzkich i konkretnych celów”¹⁰.

Definicja W. Wallera — i wcześniej przytoczone wywody R. K. Mertona wyraźnie wskazują, że dla realizatora działań — konkretnej jednostki ludzkiej — liczy się konkretny efekt w postaci zaspokojonych potrzeb (marzeń), natomiast dla badacza rzeczywistości społecznej liczą się racje społeczne. Jak pisze W. Waller, „ludzie angażują się w procesy społeczne, jako że próbują zaspokoić swoje pragnienia”¹¹.

Pomijając w tym miejscu analizę postulatów przyjętych w analizie funkcjonalnej oraz krytykę tej analizy, warto podkreślić, że dzięki funkcjonalistom i ich krytykom pojęcie funkcji zostało wniesione na trwałe do socjologii i zakorzeniło się również w socjologii rodziny, chociaż nadal jest to termin różnie definiowany.

W ujęciu J. Szczepańskiego „funkcja to ogół czynności i ich skutków związanych z wykonywaniem zadań”, natomiast zadania są dla autora tej definicji ustalonymi i świadomie zdefiniowanymi stanami rzeczy i zjawisk, które grupa jako całość chce osiągnąć lub wywołać¹². W tym ujęciu wyraźnie ograniczony został zakres czynnościowy funkcji — do tych działań, które były wcześniej zamierzone, a używając określenia R. K. Mertona — są to funkcje jawne.

⁸ A. Radcliffe-Brown, *A Natural Science of Society*, Glencoe 1957, s. 85.

⁹ R. K. Merton, *Teoria socjologiczna*, s. 105 - 133.

¹⁰ W. Waller, *The Family*, New York 1938, s. 26; podaję za R. K. Mertonem, *Teoria socjologiczna*, s. 97.

¹¹ Ibidem.

¹² J. Szczepański, *Elementarne pojęcia*, s. 265

Podobnie proponują pojmować funkcje A. Dodziuk-Lityńska i D. Markowska, według których „funkcje to określone zakresy skutków, jakie życie rodzinne wywołuje w szerszych układach społecznych”¹³; wymieniają one wprawdzie tylko jeden element funkcji, ale zakładają, że skutki te wywołane zostały odpowiednimi działaniami.

Zadaniowy element funkcji eksponują inni badacze życia rodzinnego, m. in. M. Ziemska, która uważa, że „funkcje rodziny można rozważać z dwóch punktów widzenia, a mianowicie zadań spełnianych na rzecz społeczeństwa oraz zadań wobec swych członków”¹⁴ oraz J. Turowski dla którego „funkcja to jednorodząjowy zespół zadań czy następstw dla szerszych grup”¹⁵.

Jednoelementowe pojmowanie funkcji proponuje B. Gałęski ujmując funkcję jako aktualnie realizowane czynności w ramach gospodarstwa domowego¹⁶ oraz Z. Kawczyńska-Butrym przyjmująca za podstawowy człon funkcji działania wynikające z zadań i wywołujące efekty¹⁷.

Inny element funkcji — „cele” stanowi istotę funkcji w ujęciu F. Adamskiego stwierdzającego, że „funkcję stanowią cele, na które skierowane są życie i działalność rodziny oraz zadania, jakie pełni rodzina na rzecz swych członków zaspokajając ich potrzeby”¹⁸. Autor tej definicji wyraźnie oddziela cele od zadań, dostrzega też ważność działań, a także ich efekt w postaci zaspokojonych potrzeb.

Głównym elementem funkcji pojmowanej przez S. Kawulę (podobnie jak we wcześniej przedstawianych ujęciach) są skutki działań, ale nie tylko, bowiem autor ten włącza do istoty funkcji skutki zachowań członków rodziny, zachowań ujawniających się zarówno w samej rodzinie, jak i poza nią i niezależnie czy były one zamierzone¹⁹. W tym ujęciu nie zakłada się konieczności wcześniejszego istnienia sprecyzowanych zadań, a co ważniejsze — zwraca się uwagę na zachowania; jest to nowy, dotąd nie dostrzegany element funkcji.

Szerzej proponuje rozumieć funkcję Z. Tyszka, według którego „funkcja rodziny jednoczy w sobie przypisane jej zadania, realizowane w jej ramach działania oraz efekty tej działalności, przy czym wszystkie trzy elementy stanowią nierozzerwalną całość”²⁰, jednak autor tej definicji

¹³ A. Dodziuk-Lityńska, D. Markowska, *Współczesna rodzina*, s. 15.

¹⁴ M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Warszawa 1975, s. 35.

¹⁵ J. Turowski, *Struktura i funkcje rodziny a teoria rodziny nuklearnej*, w: *Przemiany rodziny polskiej*, pod red. J. Komorowskiej, Warszawa 1975, s. 256.

¹⁶ B. Gałęski, *Socjologiczna problematyka gospodarstw domowych*, w: *Badania nad wzorami konsumpcji*, pod red. J. Szczepańskiego, Wrocław 1977, s. 262.

¹⁷ Z. Kawczyńska-Butrym, *Funkcjonowanie rodziny a choroba*, Lublin 1987, s. 40.

¹⁸ F. Adamski, *Socjologia małżeństwa*, s. 45.

¹⁹ S. Kawula, *Diagnozowanie potrzeb opiekuńczo-wychowawczych środowiska rodzinnego*, Toruń 1978, s. 20.

²⁰ Z. Tyszka, *Z metodologii badań socjologicznych nad rodziną*, Bydgoszcz 1988, s. 146.

zdaje sobie sprawę, że nie wszystkie działania wykonywane są zgodnie z wcześniejszymi planami i wiele czynności wykonuje się bezrefleksyjnie. Proponuje on, aby funkcją rodziny nazywać „... wyspecjalizowane oraz permanentne działania i współdziałania członków rodziny, wynikające z bardziej lub mniej uświadamianych sobie przez nich zadań, podejmowanych w ramach wyznaczonych przez obowiązujące normy i wzory, a prowadzących do określonych efektów głównych i pobocznych”²¹.

Z dokonanego powyżej przeglądu kilkunastu definicji funkcji rodziny wyraźnie wynika, że można funkcję rodziny zdefiniować wyodrębniając tylko jeden element (zadania lub działania lub efekty) albo wyodrębniając dwa elementy (zadania i działania lub działania i skutki) albo — jak czyni to Z. Tyszka — trzy elementy (zadania, działania, skutki). Poza trzema powtarzającymi się elementami funkcji, w zasadzie nie wyróżnia się innych, jakościowo różnych elementów, zaś proponowane „towarzyszące” działaniom określenia stanowią pochodne działań, np. współdziałanie.

Warto zastanowić się nad rangą każdego z dostrzeganych elementów. W niektórych definicjach „zadania” oznaczają plany, które rodzina zamierza wykonać, w innych zaś zadania oznaczają pewien zakres czynności wykonywanych w obrębie funkcji. Pochodnym terminem są „cele” wytyczane przez rodzinę, będące równoważnikiem zadań czy planów. Sądzę, że jeśli zakłada się istnienie celów, sprecyzowanych kierunków działań to adekwatnym terminem będą „zadania”, tak uważa również Z. Tyszka pisząc, że „zadania ukierunkowują i uruchamiają działania”²². Pozostaje jednak nadal otwartą kwestią, czy owe zadania są koniecznym warunkiem podjęcia działalności. Można przypuszczać, że wystąpienie zadań zależy od stopnia przygotowania, od doświadczeń, od stopnia uświadomienia sobie zakresu obowiązków wobec członków rodziny/Zatem „zadania” mogą występować, ale nie są koniecznym warunkiem dla istnienia dalszych elementów funkcji.

Drugim dość często dostrzeganym elementem są działania. Mają one postać czynności, współdziałania czy zachowań. Niezależnie od tego, jak są nazywane, stanowią niewątpliwie główny element funkcji. Działania można ujmować również jako zespół czynności głównych oraz pomocniczych, uzupełniających główne formy aktywności. Działania obok efektów są najbardziej obiektywną formą funkcji. Na podstawie sposobów wykonywania czynności można orzekać, czy działalność rodziny ukierunkowana na zaspokojenie potrzeb przyniesie oczekiwane skutki.

Z działaniami członków rodziny wiąza się również współdziałania, jako że wiele czynności może być wykonywanych wspólnie. Powstaje tutaj pytanie, czy należy „współdziałania” wyodrębniać jako dodatkowy element

Ibidem, s. 149.

Ibidem, s. 147.

funkcji. Sądzę, że nie jest to zabiegiem koniecznym, gdyż rodzina jako grupa musi niekiedy z konieczności wykonywać pewne czynności wspólne, inne zaś mogą być wykonywane przez jedną osobę. Krótko mówiąc współdziałania są przypisane rodzinie jako grupie, a jeśli zachodzą one również w trakcie realizacji funkcji to tym lepiej dla efektów końcowych. Jeśli założymy, że w trakcie realizacji określonych działań członkowie rodziny nawzajem wpływają na swoje poglądy, modyfikują swoje postępowanie, rozwiązują wspólnie pewne trudności, to mamy do czynienia z wzajemnymi oddziaływaniami²³. Zwraca na nie uwagę F. Adamski, stwierdzając, że „... funkcje sprowadzają się w swej treści do bogatej sfery działań i oddziaływań społecznych, realizowanych w różnym zakresie...”²⁴. Argumentem na rzecz włączenia oddziaływań wzajemnych do istoty funkcji rodziny jest stwierdzenie J. Szczepańskiego, że „wzajemne oddziaływanie są zasadniczym składnikiem wszystkich zjawisk zachodzących w grupie, wszystkich procesów, w które członkowie grupy są uwikłani”²⁵. Wzajemne oddziaływanie są zatem zarówno elementem więzi rodzinnej, jak i elementem funkcji rodziny. Idąc tym tokiem rozumowania można do elementów funkcji dołączyć inny element więzi grupowej, a mianowicie stosunki społeczne, które — jak wiadomo — są systemem unormowanych wzajemnych oddziaływań między partnerami na gruncie określonej platformy²⁶. Pojawienie się tego elementu więzi sprzyja powstawaniu zależności społecznych, w tym przypadku zależności rodzinnych. Można zatem stwierdzić, że jeśli działania stanowią trzon funkcji, to towarzyszące im oddziaływanie wzajemne, stosunki rodzinne i zależności wewnątrzrodzinne będą elementami współwystępującymi i współtworzącymi funkcję, z tym zastrzeżeniem, że wymienione elementy są warunkami koniecznymi dla powstania więzi społecznej, natomiast nie są one konieczne w trakcie realizacji funkcji. Działania w ramach funkcji może realizować jedna osoba (matka lub ojciec) i będą one prowadziły do zaspokojenia potrzeb, chociaż nie będą spełniały ważnego dla życia grupowego zadania — tworzenia więzi rodzinnej. Zatem, niektóre zadania przypisywane rodzinie mogą być realizowane bez konieczności istnienia silnej więzi między poszczególnymi członkami rodziny, np. zadania wynikające z funkcji materialno-ekonomicznej czy kulturalnej albo opiekuńczo-zabezpieczającej.

Podsumowując — wyróżnienie jednego elementu więzi społecznej, jakim są działania, nie pociąga za sobą konieczności wpisywania pozostałych jej elementów do istoty funkcji, bowiem badanie funkcji nie sprowadza się w linii prostej do badania więzi, ponadto pojęcie więzi

²³ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia*, s. 171—177.

²⁴ F. Adamski, *Socjologia małżeństwa*, s. 52.

²⁵ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia*, s. 172—173.

²⁶ Ibidem, s. 190.

społecznej jest pojęciem szerszym i bardziej złożonym niż pojęcie funkcji rodziny. Analizując funkcję wystarczy uwzględnić dwa elementy więzi — działania i oddziaływania wzajemne, bowiem stanowią one główne pole aktywności rodziny w obrębie funkcji.

Obok zadań, działań i oddziaływań wzajemnych ważnym elementem funkcji rodziny są skutki, czyli efekty działalności rodziny. Efektami działań mogą być zaspokojone potrzeby biologiczne, psychiczne i społeczne, a także ukształtowane postawy drogą oddziaływań socjalizacyjno-wychowawczych. Do efektów działań w ramach funkcji zaliczyć można silną więź wewnątrzrodzinną jak również więź z instytucjami, grupami i kręgami tworzącymi środowisko społeczne rodziny.

Warto zastanowić się czy zawsze stroną „realizacyjną” funkcji musi być działalność uzewnętrzniająca się podczas czynności, czy niektóre potrzeby członków rodziny mogą być zaspokojone bez niej. Egzemplifikując, jeśli w rodzinie zaspokojone są potrzeby biologiczne i materialne, a pojawiają się specyficzne potrzeby psychiczne np. potrzeba uznania, potrzeba bezpieczeństwa, potrzeba oparcia czy potrzeba kompensacji, wówczas nie działania, a okazywanie zainteresowania, okazywanie życzliwości (w formie gestów, słów, mimiki i sposoby zwracania się do danej osoby) będzie drogą do zaspokajania owych potrzeb. Zatem, tworzenie odpowiedniego klimatu w życiu rodzinnym poprzez odpowiednie zachowanie się w określonej sytuacji będzie obok działań ważnym elementem funkcji. Powstaje w tym momencie następna wątpliwość, czy „zachowania” stanowić powinny element funkcji czy raczej postawy członków rodziny.

Z socjologicznego punktu widzenia bardziej wskazanym terminem są „zachowania”, gdyż zmierzają one do wywołania zmiany w zachowaniu jednostek lub grupy, zmierzają do naśladowania innych zachowań, zmierzają do urzeczywistnienia intencji cudzego zachowania, zmierzają też do: uzupełniania cudzego zachowania, wyróżnienia się od zachowania innych osób, wytwarzania materialnych i niematerialnych wartości oraz do przeciwstawienia innym zachowaniom²⁷. Z psychologicznego punktu widzenia ważniejsze będą postawy członków rodziny, gdyż uzewnętrzniają się poprzez zachowania, ale zawierają inne, ważne komponenty, jak wiedza, doświadczenie, przekonania oraz gotowość do podjęcia określonych czynności.

Mówiąc o postawie jako czynniku istotnie wpływającym na podejmowanie działań i składniku funkcji rodziny, można posłużyć się definicją postawy G. W. Allporta, który proponuje, by nazywać nią umysłowy i nerwowy stan gotowości zorganizowany przez doświadczenie, a wywierający kierowniczy lub dynamiczny wpływ na reakcję jednostki w stosunku do wszystkich przedmiotów i sytuacji, z którymi jest związana²⁸.

T. Szczurkiewicz, *Studia socjologiczne*, Warszawa 1970, s. 419-420.

Podaję za S. Sikiem, *Struktura osobowości*, Warszawa 1986, s. 222.

Precyzując socjologiczny sens postawy można ją określić jako reakcję jednostki wobec osób czy sytuacji, powstałą w wyniku wcześniejszych pozytywnych lub negatywnych doświadczeń, a pozwalającą przewidywać stopień zaangażowania jednostki w działaniach.

Większość definicji psychologicznych upatruje w postawie trzy ważne komponenty: poznawczy, afektywny i behawioralny, przy czym trzeci z nich utożsamiany jest z działaniami. Przyjmując, że reakcja jednostki nie musi koniecznie przejawiać się w postaci działań, lecz w postaci mimiki, gestu, słów, to w takim rozumieniu postawa może być włączona do funkcji bez obawy, że działania (jako czynności) będą nakładały się na element behawioralny współtworzący postawę ludzką. Traktując postawę jako komponent funkcji, można przyjąć strukturalistyczne rozumienie tego terminu, na gruncie którego postawa to względnie trwała organizacja przekonań dotycząca pewnego przedmiotu lub sytuacji i predysponująca do określonych reakcji. Zawiera ona wyobrażenia poznawcze, dyspozycję do zachowań oraz dyspozycje oceniająco-emocjonalne, zatem bardzo istotne elementy zarówno poprzedzające działania, jak i współwystępujące z nimi²⁹.

Drugim argumentem przemawiającym za włączeniem postaw do istoty funkcji jest wcześniejsze założenie, że nie zawsze działaniom towarzyszą wcześniej przemyślane zadania, a opierają się one na przyjętych w drodze socjalizacji i wychowania wzorach zachowań społecznych i na szeroko rozumianych doświadczeniach życiowych. Zatem, jeśli owych zadań nie precyzuje się wcześniej, działania są wynikiem postaw, które w tym przypadku zastępują zadania.

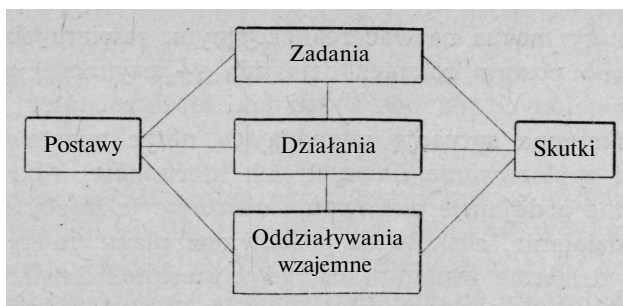
Trzecim argumentem na rzecz włączenia postaw do istoty funkcji rodziny jest różnorodność potrzeb ludzkich, które winny być zaspokajane przez rodzinę. Do takich potrzeb należą niewątpliwie rozbudowane potrzeby psychiczne (H. A. Murray wymienia ich aż dwadzieścia siedem³⁰). Mogą być one zaspokajane poprzez działania, współdziałania i oddziaływania wzajemne, ale wiele z nich przynajmniej częściowo może być zaspokajanych przez reakcje werbalne, mimiczne oraz gesty.

Przyjmując, że do istoty funkcji rodziny należy włączyć obok zadań, oddziaływań wzajemnych i działań również postawy, można funkcję zdefiniować jako zespół działań i oddziaływań wzajemnych realizowanych na podstawie ukształtowanych postaw, mniej lub bardziej określonych zadań, a prowadzący do wymiernych efektów w postaci zaspokojonych potrzeb członków rodziny i oczekiwań ze strony społeczeństwa globalnego.

Graficznie, tak zdefiniowaną funkcję można przedstawić następująco:

²⁹ S. Nowak, *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, w: *Teorie postaw*, pod red. S. Nowaka, Warszawa 1972.

³⁰ S. Siek, *Struktura osobowości*, s. 141.



Z zaproponowanego układu elementów tworzących funkcję wynika, że postawy są koniecznym warunkiem uruchomienia dalszych komponentów, natomiast zadania mogą wywierać wpływ na działania i oddziaływania wzajemne, ale nie są elementem koniecznym.

Przyjęcie pięcioelementowej istoty funkcji nie rozstrzyga jednak kwestii, czy o istnieniu funkcji decyduje konieczność jednoczesnego wystąpienia wszystkich składników, czy wystarczą przynajmniej dwa z wyróżnionych. Można założyć, że w rzeczywistości rodzinnej istnieją różne układy elementów, które w większym lub w mniejszym stopniu zaspokajają potrzeby członków rodziny. Wskaźnikiem empirycznym ułatwiającym orzekanie, w jakim układzie występuje realizacja funkcji będzie stopień zaspokojenia owych potrzeb oraz postawy osób realizujących albo planujących podjęcie działań.

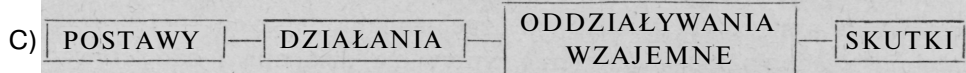
Można wymienić wiele takich układów. Przypuszczam, że do najbardziej typowych będą należały następujące:

A) POSTAWY — SKUTKI Układ przygotowawczy

W tym układzie, nazwanym przygotowawczym, głównym elementem są postawy, a konkretnie reakcja na określoną sytuację życiową w rodzinie; reakcja ta może być pozytywna lub negatywna. Jeśli jest pozytywna i zadowala osobę wyczekującą na ten gest (werbalny, manualny), to jednocześnie zaspokaja jej potrzebę (zainteresowania ze strony drugiej osoby), zatem postawa daje oczekiwany skutek. Uzewnętrzniająca się gotowość do realizacji pewnych działań, a występująca na razie jako pozytywne nastawienie do obiektów będących w przyszłości biorcami określonych świadczeń i usług, jest w sytuacji, gdzie nie muszą być wyzwalane działania (nie zachodzi jeszcze konieczność) realizacją funkcji w stanie przygotowawczym, ale już dającym efekty w postaci przynajmniej częściowo zaspokojonej potrzeby, np. asekuracji czy potrzeby bezpieczeństwa.

B) POSTAWY — DZIAŁANIA — SKUTKI Układ realizacyjny

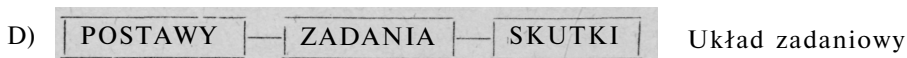
Układ B, który można nazwać realizacyjnym, zawiera obok dających się zweryfikować postaw również działania — czynności wykonywane bez wyraźnie ustalonych planów. Układ taki może zaistnieć, kiedy rodzina zostaje zaskoczona sytuacją wymagającą natychmiastowych działań bez możliwości zaplanowania dalszych ich kierunków, albo w sytuacji, kiedy rodzina nie podejmuje planowania uważając je za zbędne. Realizowane tutaj działania, aczkolwiek pozbawione planu, mogą być równie efektywne jak działania zaplanowane, gdyż kierunek działań wytyczony jest przez postawy. Miarą skuteczności owych działań będzie stopień zadowolenia osób, na które owe działania były skierowane.



Układ C nazwać można przystosowawczym, gdyż występuje tutaj przystosowanie do sytuacji wymagających określonych zachowań, działań i wpływów wzajemnych. W układzie tym obok postaw, działań pojawiają się oddziaływania wzajemne na skutek powtarzających się czynności, zachowań, gestów i innych reakcji. Brakuje tutaj wcześniej ustalonych zadań, co nie przeszkadza w zaspokajaniu potrzeb członków rodziny; w procesie tym dużą rolę odgrywają wzajemne oddziaływania.

Trzy modelowo przyjęte układy elementów funkcji mogą występować w takich sytuacjach, w których rodzina nie może lub nie chce wcześniej zaplanować zadań. W każdym z zaproponowanych układów elementem wyzwalamym aktywność były postawy członków rodziny, zastępujące element zadaniowy funkcji. Jednak dla racjonalizacji działań korzystniejszą jest, jeśli zadania istnieją, gdyż odgrywają one rolę porządkującą i korygującą. Uświadomienie sobie przez wykonawców zadań złożoności zaplanowanych przedsięwzięć może przyczynić się do ich korekty, wyboru optymalnych form i środków, rezygnacji i zadań zbyt trudnych, względnie prowadzić może do szerszego korzystania z pozarodzinnych sposobów ich realizacji.

Obok wymienionych układów elementów można wyróżnić trzy następne z dodanym elementem zadaniowym. Będą to następujące konfiguracje:

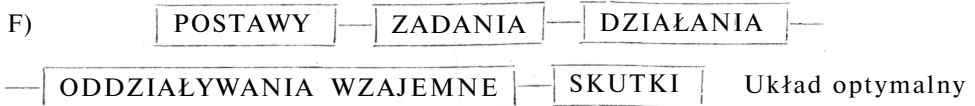


Układ powyższy zwany zadaniowym obrazuje sytuację, w której odpowiednim postawom towarzyszy werbalizacja planów na bliższą lub dalszą przyszłość połączona z wyborem form i środków oraz metod. W układzie tym sprecyzowane zadania mogą odnosić skutek w postaci przemieszczenia niektórych (wcześniejszych) celów życiowych, jedne zostaną wytyczone jako pierwszoplanowe, inne zejdą na dalszy plan. Na skutek owych planów może nastąpić częściowe zaspokojenie potrzeb psychicznych jednostki, np. potrzeby uznania czy potrzeby opieki.



Układ racjonalny

W tym układzie na skutek określonych postaw członkowie rodziny precyzują mniej lub bardziej zakres zadań, na podstawie których przystępują do racjonalnych działań. Zadania pozwalają tutaj na kontrolę jakości wykonywanych czynności i większą orientację na uzyskanie zamierzonego efektu. Można założyć, że w tym układzie dominować będą działania intencjonalne, co nie wyklucza działań spontanicznych (np. w działaniach wychowawczych).



W układzie F występuje najbardziej optymalny zestaw elementów, gdyż ukształtowane postawy pozwalają na sprecyzowanie zadań, dając tym samym możliwość ustalenia ich hierarchii, a racjonalne działania sprzyjają osiąganiu większych efektów w oddziaływaniach wzajemnych, co z kolei może przyczynić się do pełniejszego zaspokojenia potrzeb członków rodziny.

Przedstawione powyżej konfiguracje komponentów funkcji mogą służyć łatwiejszemu i precyzyjnemu orzekaniu o zaangażowaniu rodziny w realizację zadań — ważnych z punktu widzenia społeczeństwa. Natomiast przyjęcie pięcioelementowej istoty funkcji może wpływać na ostrożniejsze formułowanie twierdzeń dotyczących zakresu realizowanej funkcji w rodzinie, pozwala też na dokładniejsze określenie, w obrębie których elementów funkcji przejawia się aktywność rodziny: czy rodzina dokłada więcej starań w sferze zadaniowej czy wykonawczej.

Propozycja pięcioelementowego pojmowania istoty funkcji może również ułatwić porównywanie stopnia jej realizacji w poszczególnych typach rodzin, zarówno pod względem rozległości zadań, okazywanych postaw wobec obiektów działań, a także pod względem efektów zarówno działań, jak i oddziaływań wzajemnych.

Wreszcie, przyjęcie założenia o wieloskładnikowej istocie funkcji może ułatwić badaczowi funkcji rodziny wstępne zaplanowanie badań poprzez szczegółową problematyzację będącą rozwinięciem każdego elementu. Jak twierdzi S. Nowak: „... przy formułowaniu problematyki badań najpierw należy sobie uzmysłwić, o jakim zakresie zjawisk chcielibyśmy coś orzekać...”³¹ Tutaj zakresem badań byłaby funkcja rodziny, a więc jednorodząjowy (lub wielorodząjowy) ukierunkowany na zaspokojenie

określonych potrzeb zespół postaw, działań i oddziaływań wzajemnych ujawniających się w określonych typach rodzin. Natomiast zakresem funkcji można nazwać wykaz podstawowych zadań, jakie rodzina może realizować w drodze działań, oddziaływań wzajemnych i poprzez okazywane postawy, by zaspokoić potrzeby swoich członków.

Zakres funkcji może być modelowy (teoretyczny) i realizowany. I tak zakresem funkcji w sensie modelowym będzie zbiór zadań, działań, formy i sposoby oddziaływań wzajemnych i wykaz pożądaných postaw, jakie winny być wkalkulowane w działalność rodziny nastawionej na osiągnięcie określonych skutków. Natomiast zakresem funkcji realizowanej będzie zbiór uświadamianych zadań oraz zespół czynności i oddziaływań wzajemnych realizowanych w danej rodzinie, a także prezentowane typy postaw towarzyszące ich realizacji.

Modelowy zakres funkcji może być ujęty w formie zbioru podfunkcji, które na ogół są jednorodnym wykazem czynności, np. funkcja materialno-ekonomiczna zawiera cztery podfunkcje: produkcyjną, gospodarczą, usługową i konsumpcyjną³².

Podfunkcje można wyróżniać uwzględniając: a) typ czynności niezbędnych przy wykonywaniu określonych zadań, b) sytuacje obligujące rodzinę do ich realizacji, c) kategorie osób, na rzecz których realizowana jest działalność rodziny, d) potrzeby, jakie winny być zaspokojone w ramach danej funkcji. Są to niektóre kryteria umożliwiające podział na podfunkcje, istnieje też możliwość łącznego zastosowania kilku kryteriów.

O zakresie funkcji realizowanej orzekać można dopiero na podstawie wskaźników empirycznych.

Pozostaje do rozstrzygnięcia jeszcze jeden problem, czy istnieje konieczność jednoczesnego uwzględniania wszystkich elementów funkcji przy każdorazowym jej badaniu. Nie jest to zawsze możliwe, szczególnie w tych funkcjach, gdzie efekty działań mogą ujawniać się dopiero po dłuższym czasie oddziaływań (np. w funkcji socjalizacyjno-wychowawczej). Nie jest to jednak przeszkodą w całościowym ujmowaniu funkcji, gdyż możliwe są wówczas do zbadania efekty cząstkowe działań rodziny. Innym rozwiązaniem może być przeprowadzenie badań panelowych umożliwiających analizę na poziomie jednostek (tych samych rodzin) w odstępie kilkuletnim i dających badaczowi szansę lepszego zapoznania się ze skutkami działań, oddziaływań i postaw³³. Stopień trudności poznania owych efektów zależy od rodzaju potrzeb ludzkich, które winna zaspokajać rodzina, a także od złożoności zadań, jakie stawia przed rodziną społeczeństwo. Łatwiej jest ocenić stopień zaspokojenia potrzeb miesz-

³² Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1974, s. 61–62.

³³ Szerzej zajmują się tym problemem w artykule *Niektóre metodologiczne problemy badania funkcji rodziny*, w: *Poznańska szkoła badań nad rodziną (Metodologia i jej zastosowania)* (pod red. Z. Tyszki), Poznań 1990, s. 123 - 137,

kaniowych, finansowych, konsumpcyjnych czy kulturalnych (tutaj rodzina dysponując odpowiednimi środkami może znacznie szybciej osiągnąć pożądany efekt), trudniej natomiast ocenić stopień zaspokojenia potrzeb psychicznych i społecznych, ponieważ w tej dziedzinie wymagany jest dłuższy okres działań i oddziaływań wzajemnych.

Można przypuszczać, że okres pojawienia się skutków działań rodziny jest tak zróżnicowany, jak zróżnicowane są: a) potrzeby poszczególnych członków rodziny, b) możliwości finansowe rodziny, c) możliwości dysponowania czasem (wolnym od obowiązków pozarodzinnych) tych osób, na barkach których spoczywa obowiązek zaspokajania potrzeb, d) sposoby realizacji zadań. Są to oczywiście tylko niektóre czynniki wywierające wpływ na czas pojawienia się efektów³⁴. Założyć jednak można, że badając jakąkolwiek funkcję rodziny w jakimkolwiek etapie jej realizacji dostrzegamy mniej lub bardziej wyraźne efekty działań. Istotną rzeczą jest nie tylko badanie skutków globalnych, ale również badanie skutków, jakie wywierają poszczególne elementy wyróżnione w funkcji, a więc postawy, działania i oddziaływania wzajemne.

Zawarte w niniejszym artykule rozważania nad złożonością funkcji wraz z propozycją rozróżniania czterech pojęć: 1) istoty funkcji — zawierającej pięć elementów składowych, 2) układu funkcji — oznaczającego różne możliwości współwystępowania składników, 3) modelowego zakresu funkcji — określającego optymalny układ poszczególnych elementów, 4) realizacyjnego zakresu funkcji — określającego faktyczny stan wykonywanych działań, prezentowanych postaw i osiągniętych skutków, miały na celu przedstawienie takiego sposobu spojrzenia na funkcję, który umożliwiłby precyzyjne orzekanie o stopniu zaawansowania rodziny w realizacji konkretnej funkcji.

WAYS OF UNDERSTANDING THE ESSENCE OF FUNCTIONS OF THE FAMILY

Summary

The article is devoted to the analysis of the elements which constitute the function of the family, their mutual configurations and significance. The purpose of the analysis is to review various definitions of the function, to arrange these definitions along the criterion of the number of components of the essence of the function, to show the relations between these components and the components of the social relation, and to propose a new way of understanding the essence of the function.

The article also contains the proposal of distinguished between four concepts

³⁴ A. Kotlarska-Michalska, *Factors Influencing the Range of Protective Care Function in Families of Working People of Large Cities*, *Człowiek i Społeczeństwo* nr IV.

necessary to take empirical studies of the functions of the family, namely: the essence of the function, the composition of the function, the model scope of the function and the realizational scope of the function. These considerations prove that the most important element of the function are the attitudes of the family members. The attitude is understood here as a permanent organization of views concerning a particular situation and predisposing to certain reactions. Attitudes together with other elements of the function, such as tasks, activities, mutual influences and effects may form different arrangements of functions (preparational, realizational, adaptational, task, rational and optimum arrangements). These arrangements may influence to different degrees the satisfaction of the needs of the family members.